



Sygn. akt I CSK 732/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Marta Romańska

Protokolant Justyna Kosińska

w sprawie z powództwa P. S.

przeciwko P. sp. z o.o. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 4 listopada 2016 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 14 maja 2015 r., sygn. akt VI ACa (...),

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2700
(dwa tysiące siedemset) zł, tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Po częściowej zapłacie w toku procesu należności z faktury nr (...), powód P. S. domagał się ostatecznie zasądzenia od P. sp. z o.o. w W. kwoty 290 336,95 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, z czego 89 286 zł z faktury nr (...), 159 250 zł jako zwrot zatrzymanego na poczet kaucji gwarancyjnej wynagrodzenia wraz ze skapitalizowanymi odsetkami od kwoty 79 625 zł za okres od dnia 14 maja 2007 r. do dnia wniesienia pozwu w kwocie 34 654,33 zł oraz skapitalizowane odsetki od kwoty 79 625 zł za okres od dnia 16 marca 2010 r. do dnia wniesienia pozwu w wysokości 7 146,62 zł.

Wyrokiem z dnia 9 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo.

Powyższe rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach faktycznych. Powód na podstawie umowy z dnia 26 sierpnia 2005 r. wykonał na rzecz strony pozwanej roboty instalacyjne na budowie V. przy ul. M. w W. Po jednostronnym sporządzeniu protokołów rzeczowo – finansowych, powód wystawił faktury na łączną kwotę 556 140, 05 zł wraz ze szczegółowym rozliczeniem. Następnie skorygował te faktury w ten sposób, że wystawił jedną fakturę nr (...), opiewającą na powyższą kwotę. Zobowiązanie wynikające z tej faktury strona pozwana nie realizowała regularnie. W okresie od listopada 2007 r. do marca 2010 r. powód otrzymał kwotę 480 450,80 zł. Po wniesieniu pozwu strona pozwana dokonała wpłaty kwoty 75 689,25 zł na poczet należności z faktury nr (...).

W rozważaniach prawnych Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że stosunek prawny łączący strony należy kwalifikować jako umowę o roboty budowlane w rozumieniu art. 647 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego dochodzone przez powoda roszczenie zapłaty z faktury nr (...) r. nie zasługiwało na uwzględnienie, gdyż strona pozwana uregulowała tę należność, zaś powód nie wykazał sposobu i zasadności wyliczenia ustawowych odsetek od roszczenia głównego. W fakturze nr (...) termin płatności został określony na dzień 29 listopada 2007 r. z dodatkową adnotacją o treści: „termin płatności z uwzględnieniem porozumienia z dnia 29 października 2007 r.”

Z kolei powództwo o zasądzenie kwoty zatrzymanej przez pozwanego tytułem kaucji gwarancyjnej zostało oddalone, bowiem powód nie wykazał, aby strona pozwana zatrzymywała kwoty odpowiadające 5% wartości netto z wszystkich faktur na podstawie pkt 15.1 umowy z dnia 26 sierpnia 2005 r. Wprawdzie powód zgłosił w tej materii wnioski dowodowe, ale okazały się sprekludowane.

W wyniku apelacji powoda Sąd Apelacyjny zasądził na jego rzecz od strony pozwanej kwotę 176 057,62 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 2010 r. do dnia zapłaty oraz rozliczył koszty sądowe i koszty procesu stosowne do wyniku sporu.

Sąd drugiej instancji dokonał częściowej modyfikacji ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, a częściowo uzupełnił te ustalenia. Mianowicie ustalił, że termin płatności faktury końcowej nr (...) r. w kwocie 556 140,05 zł przypadł na dzień 29 listopada 2007 r. Wprawdzie strona pozwana zapłaciła powodowi łącznie 556 140,05 zł, ale czyniła to nieregularnie i w znacznych odstępach czasu. W związku z tym powód zaliczał wpłaty strony pozwanej w pierwszej kolejności na odsetki, a następnie na należność główną. Zestawienie wpłat strony pozwanej i sposób ich zaliczania powód przedstawił w dołączonym do pozwu rozliczeniu. Według łączącej strony umowy termin płatności wynosił 30 dni, licząc od daty wystawienia faktury. Umowa nie wyłączyła prawa powoda do naliczania odsetek od nieterminowych wpłat na poczet wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane, a w związku z tym był uprawniony do ich rozliczenia zgodnie z art. 451 § 1 zd. 2 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do ustalenia jakoby strony uzgodniły rozłożenie należności z faktury nr (...) na raty. Z faktu nieregularnych wpłat nie można wyciągać wniosku potwierdzającego stanowisko strony pozwanej. Jednoznaczne określenie terminu płatności w fakturze końcowej i brak sprzeciwu strony pozwanej, przeczy tezie o umownym wyłączeniu uprawnienia do naliczania odsetek za opóźnienie. Oświadczenie o sposobie zaliczenia dokonywanych przez pozwaną spółkę wpłat, w pierwszej kolejności na poczet należności ubocznych, powód złożył w pozwie.

Sąd drugiej instancji po weryfikacji przedstawionego przez powoda rozliczenia wpłat strony pozwanej na poczet odsetek i należności głównej ustalił, że do zapłaty z faktury końcowej pozostała kwota 89 286 zł. Wskazał, iż korekta tego rozliczenia była efektem błędnie wskazanej przez powoda daty wymagalności należności głównej jako 7 maja 2007 r., zamiast 29 listopada 2007 r. oraz braku uwzględnienia wszystkich wpłat, a co do części wpłat, przyjęta przez powoda data płatności była niezgodna z pkt 14.1 umowy.

W odniesieniu do drugiego roszczenia, Sąd drugiej instancji ustalił, że strona pozwana dokonując płatności wystawionych przez powoda faktur za wykonane roboty budowlane zatrzymywała umówioną kwotę odpowiadającą 5% wartości netto faktur na poczet kaucji gwarancyjnej, w łącznej kwocie 159 250 zł. Zabezpieczenie wykonania umowy w postaci kaucji w wysokości 5% wartości netto faktur do kwoty 159 250 zł wynikało z pkt 15 umowy. Z kolei zobowiązanie strony pozwanej miało charakter długu oddawczego, co oznacza, że to na spełniającym zobowiązanie spoczywa obowiązek wykazania wykonania zobowiązania w całości lub w części. W konsekwencji to nie powód, jak przyjął Sąd pierwszej instancji, lecz strona pozwana zobowiązania była do przedstawienia dowodu spełnienia świadczenia w całości.

Według pkt 15 umowy, połowa kaucji, czyli 79 625 zł miała być zwrócona po upływie terminów gwarancji i rękojmi, które określono na 3 lata od odbioru końcowego, a który został dokonany w dniu 15 marca 2007 r. Kwota skapitalizowanych odsetek od tej kwoty za okres od 15 marca 2010 r. do dnia wniesienia pozwu (22 listopada 2010 r.) wynosi 7 146,62 zł.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach, strona pozwana zaskarżyła wyrok Sądu drugiej instancji w części uwzględniającej apelację powoda oraz odnośnie do rozstrzygnięcia o kosztach procesu i kosztach sądowych.

W ramach zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego zakwestionowała naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez nie ustalenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku faktów dotyczących oceny każdej z płatności dłużnika, dokonywanej na rzecz wierzyciela, w kontekście określenia, który dług dłużnik chce zaspokoić, tj. należność główną czy odsetki.

Drugą podstawę oparła na naruszeniu art. 60 k.c., art. 61 § 1, art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 353 k.c., art. 353¹ k.c., art. 451 § 1 - 3 k.c. oraz art. 6 k.c.

We wnioskach skargi kasacyjnej, strona pozwana domagała się uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie oddalenia apelacji powoda w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skuteczność zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego jest uzależniona od tego, czy uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy skutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05 nie publ., z dnia 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07, nie publ, z dnia 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC – ZD 2008 Nr D, poz. 118). Wbrew stanowisku strony pozwanej, Sąd drugiej instancji nie naruszył przepisów art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Przedstawione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku stanowisko Sądu Apelacyjnego tak w zakresie podstawy faktycznej, jak i prawnej rozstrzygnięcia jest wystarczające dla przeprowadzenia kontroli kasacyjnej.

W dowodach wpłat na poczet wynagrodzenia za wykonane przez powoda roboty budowlane, pozwana spółka wskazywała jako tytuł fakturę nr (...) z zaznaczeniem, iż są to wpłaty częściowe. Skarżąca nie przedstawiła dowodów, z których wynikałoby, że powód zrezygnował z naliczania odsetek od nieterminowej zapłaty wynagrodzenia, względnie wyraził zgodę na zaliczanie dokonywanych przez pozwaną wpłat z faktury (...) w pierwszej kolejności na należność główną.

Sąd Apelacyjny wyjaśnił, w oparciu o jakie okoliczności faktyczne poczynił ustalenia w przedmiocie braku porozumienia stron co do rozłożenia na raty należności objętej fakturą nr (...). Strona pozwana nie zarzuca w skardze kasacyjnej pominięcia przez Sąd drugiej instancji innych dowodów mających w tej kwestii istotne znaczenie. Skoro więc strony nie złożyły zgodnych oświadczeń odnośnie do możliwości ratalnej realizacji świadczenia z tej faktury przez pozwaną,

to nie mogło dojść do naruszenia przepisów art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 60 k.c. i art. 353 k.c. Pozwana spółka powołuje się na porozumienie, ale w ogóle nie podaje, jaka była jego treść, w szczególności - ilu ratach miała zostać zapłacona należność główna, w jakich terminach i wysokościach. Zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.), na stronie pozwanej spoczywał obowiązek wykazania zawarcia porozumienia, modyfikującego umowę w zakresie regulacji dotyczących terminu płatności wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane. Wpłaty były realizowane w różnych wysokościach i w nieregularnych odstępach czasowych. Z tego względu sam sposób dokonywania wpłat nie stanowi nawet dowodu pośredniego, potwierdzającego istnienie porozumienia.

W fakturze nr (...) z dnia 30 października 2007 r. termin płatności został określony na 29 listopada 2007 r. Adnotacja o treści „Uwaga: termin płatności faktury z uwzględnieniem porozumienia z dnia 29 października 2007 r.” nie dowodzi istnienia porozumienia, w świetle którego należność została rozłożona na raty. Gdyby uzgodnienia z dnia 29 października 2007 r. były inne, to przecież znalazłyby odzwierciedlenie w tej fakturze, wystawionej dzień później.

Strona pozwana nie zakwestionowała matematycznej poprawności wyliczenia przez Sąd drugiej instancji kwoty 89 286 zł, wynikającej z rozliczenia wpłat na poczet faktury nr (...), po weryfikacji przedstawionego przez powoda zestawienia i jego korekcie oraz uzupełnieniu w zakresie dat wymagalności należności głównej i faktycznych dat poszczególnych wpłat dokonywanych przez pozwaną.

Sąd drugiej instancji nie naruszył art. 451 § 1-3 k.c. Regulowana przez te przepisy instytucja zachowania zapłaty dotyczy sytuacji, gdy dłużnik ma względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju, zaś spełnione świadczenie nie pokrywa wszystkich tych długów. Wówczas bowiem zarówno dla dłużnika, jak i dla wierzyciela może nie być obojętne, na poczet którego z długów zaliczyć daną wpłatę. Kwestie tę ustawodawca pozostawia woli stron (§ 1 i 2), a dopiero w braku odpowiednich oświadczeń stron, decydują kryteria ustawowe (§ 3).

Decyzja w tym względzie należy w pierwszej kolejności do dłużnika. Może on wskazać, który z długów chce uiścić, przy spełnieniu świadczenia, ewentualnie później, ale tylko do momentu, w którym wierzyciel nie dokona zarachowania. Oświadczenie dłużnika co do zarachowania wiąże wierzyciela. Uprawnienie to nie dotyczy jednak należności ubocznych (np. zaległych odsetek) oraz zaległych świadczeń głównych, na poczet których wierzyciel może zaliczyć dokonaną zapłatę. W konsekwencji uprawnienie dłużnika obejmuje wskazanie konkretnego długu, natomiast jeśli w jego skład wchodzi należności uboczne, takie jak zaległe odsetki oraz zaległe świadczenie główne, to wierzyciel nie jest związany dyspozycją dłużnika. Nawet gdyby dłużnik wskazał wyraźnie należność główną, na poczet której świadczy, wierzyciel może zaliczyć ją w pierwszej kolejności na zaległe odsetki od należności głównej, a pozostałą część na należność główną.

Jeśli dłużnik nie wskaże, który dług chce zaspokoić, uprawnienie w tym względzie przechodzi na wierzyciela, który może dokonać zarachowania zapłaty w pokwitowaniu. Przyjęcie przez dłużnika pokwitowania bez zastrzeżeń skutkuje wyłączeniem uprawnienia dłużnika co do określenia kolejności zapłaty.

W wypadku, gdy ani dłużnik, ani wierzyciel nie wskaże porządku zarachowania zapłaty, decyduje wymagalność długów i jej data.

Według stanu faktycznego sprawy, w chwili wymagalności długu z faktury nr (...) i dokonywanych na jej zaspokojenie wpłat, strona pozwana nie miała innego wymagalnego zobowiązania pieniężnego w stosunku do powoda. Roszczenie o zwrot kwot zatrzymanych z wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane na zabezpieczenie roszczeń z tytułu rękojmi i gwarancji stało się wymagalne dopiero w marcu 2010 r. Nadto pozwana, dokonując częściowych wpłat, wyraźnie wskazywała w tytule płatności fakturę nr (...). Zatem spełniane świadczenia pieniężne odnosiły się do zobowiązania z tej faktury.

W świetle art. 451 § 1 k.c., a w szczególności zdania drugiego, nie budzi wątpliwości, iż odrębnymi długami uzasadniającymi wybór dłużnika nie są wymagalna należność główna i przysługujące od niej odsetki, względnie zaległa część należności głównej (w razie rozłożona jej na raty). W rozumieniu art. 451 § 1 zd. 1 k.c. stanowią one jeden dług. Wierzyciel nie ma obowiązku zawiadamiania

dłużnika o zaliczeniu dokonanej przez niego wpłaty w pierwszej kolejności na poczet zaległych odsetek, czy zaległych rat należności głównej. Taki obowiązek nie wynika z przepisów k.c. W związku z tym, jeżeli dłużnik zaznacza w tytule zapłaty, że czyni to na poczet zaległej należności głównej, w sytuacji, w której odmienny w stosunku do przepisu art. 451 § 1 zd. 2 k.c. sposób zaliczania nie wynika z łączącej wierzyciela i dłużnika umowy, powinien uzyskać u wierzyciela informację, czy rzeczywiście w taki sposób zaliczył jego wpłatę. Milczenie wierzyciela nie oznacza, że wyraził zgodę i odstąpił od uprawnienia z tego przepisu. Inaczej będzie w przypadku, gdy wierzyciel potwierdzi zaliczenie zgodnie ze wskazaniem dłużnika. Wówczas wierzyciel nie ma już możliwości skorzystania z uprawnienia przewidzianego w art. 451 § 1 zd. 2 k.c.

Podkreślić należy, iż wyrażona w art. 451 § 1 zd. 2 k.c. reguła ma zastosowanie również, gdy dłużnik spełniający świadczenie ma względem wierzyciela nie kilka, lecz tylko jeden dług, złożony z należności głównej i zaległych odsetek –*argumentum a maiori ad minus* (zob. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1998 r., III CKN 17/98, nie publ., z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 277/00, nie publ.).

Dlatego jak trafnie wskazuje Sąd Apelacyjny, powód miał prawo na podstawie art. 451 § 1 zd. 2 k.c. zaliczać dokonywane częściami wpłaty z faktury (...), w pierwszej kolejności na zaległe ustawowe odsetki, a następnie na należność główną. Ustalony przez Sąd drugiej instancji stan faktyczny nie pozwalał na przyjęcie, iż powód zrezygnował z naliczania ustawowych odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia, względnie strony wyłączyły zastosowanie tego przepisu.

Sąd drugiej instancji prawidłowo ocenił rozkład ciężaru dowodu odnośnie do drugiego dochodzonego przez powoda roszczenia o zwrot połowy zatrzymanej przez pozwaną kwoty z części wynagrodzenia za roboty budowlane na zabezpieczenie ewentualnych roszczeń z tytułu rękojmi i gwarancji. W konsekwencji nie zostały naruszone wskazane w skardze kasacyjnej przepisy art. 353 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 6 k.c.

Według powołanego przez Sąd drugiej instancji w ustaleniach faktycznych pkt 15.1 i 2 umowy z dnia 26 sierpnia 2005 r., strony postanowiły, że inwestor

zatrzyma z każdej faktury wystawionej przez wykonawcę kwotę w wysokości 5% jej wartości netto, łącznie ze wszystkich faktur do kwoty 159 250 zł, tytułem kaucji gwarancyjnej należytego wykonania przez wykonawcę wszelkich zobowiązań wynikających z tej umowy. Inwestor zatrzyma z faktury końcowej lub z kaucji gwarancyjnej kwotę w wysokości 2,5% wartości umowy netto, tytułem kwoty gwarancyjnej na zabezpieczenie ewentualnych roszczeń w okresie gwarancji i rękojmi. Kwota gwarancji zostanie zwrócona wykonawcy po upływie tego okresu.

Objęte umową o roboty budowlane postanowienia dotyczące tzw. kaucji zabezpieczającej koszty usunięcia wad z tytułu rękojmi i gwarancji nie zaliczają się do elementów przedmiotowo istotnych stosunku prawnego unormowanego w art. 647 k.c., aczkolwiek pozostają z nim w bezpośrednim związku. Regulacje dotyczące kaucji zabezpieczającej, choć wkomponowane w stosunek prawny wynikający z umowy o roboty budowlane, powinny być traktowane jako odrębna umowa, zawierana w ramach swobody kontraktowania (art. 353¹ k.c.), normująca stosunek prawny już po wykonaniu umowy o roboty budowlane. Tego rodzaju umowa nie ma charakteru odpłatnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 258/08, nie publ., z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 83/09, nie publ.).

Umowy w przedmiocie tzw. kaucji gwarancyjnej, zawierane pomiędzy inwestorem i wykonawcą, mogą przybrać dwojaką postać. W pierwszym przypadku wykonawca przekazuje na rzecz inwestora określoną ilość środków pieniężnych w celu utworzenia kaucji. Wykreowany taką umową realną stosunek prawny nosi cechy depozytu nieprawidłowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011 r., V CSK 204/10, nie publ.). Według drugiej postaci porozumienia, utworzenie sumy zabezpieczenia roszczeń z tytułu rękojmi i gwarancji następuje wskutek zatrzymania przez inwestora określonej w umowie części wynagrodzenia należnego wykonawcy za wykonane roboty budowlane. W tym wypadku wykonawca nie dokonuje na rzecz inwestora transferu środków pieniężnych, lecz wyraża zgodę na zatrzymanie przez inwestora ustalonej części należnego mu wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane i jej wypłatę dopiero po upływie okresu rękojmi i gwarancji oraz braku wad w wykonanym obiekcie budowlanym. Wymagalność tej części wynagrodzenia powstaje po upływie terminów rękojmi

i gwarancji, pod warunkiem, że nie powstały w tym okresie zabezpieczone roszczenia inwestora.

W przypadku pierwszego rodzaju umowy, na wykonawcy który domaga się zwrotu kaucji spoczywa ciężar udowodnienia, że przekazał na ten cel inwestorowi środki pieniężne. W drugim przypadku wykonawca domaga się w istocie rzeczy zapłaty brakującej części wynagrodzenia, w związku z odpadnięciem przesłanek uzasadniających jego dalsze zatrzymywanie. Dlatego zasady rozkładu ciężaru dowodu kształtują się tak, jak przy dochodzeniu przez wykonawcę od inwestora brakującej części wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane. W konsekwencji inwestor jest obowiązany wykazać, że wypłacił wykonawcy dochodzoną przez niego część wynagrodzenia, względnie istnieją przyczyny uzasadniające odmowę zapłaty.

Strony procesu uregulowały kwestię zabezpieczenia kosztów usunięcia ewentualnych wad w okresie rękojmi i gwarancji w ten sposób, że wskazana w umowie suma zabezpieczenia powstała z zatrzymanej przez stronę pozwaną części wynagrodzenia wykonawcy. Jak wspomniano, wstrzymanie wypłaty tej części wynagrodzenia ma charakter czasowy i warunkowy. Wobec tego, Sąd drugiej instancji trafnie przyjął, że stronę pozwaną obciążał dowód wypłaty na rzecz powoda dochodzonego wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane. Ustalenie przez Sąd Apelacyjny, iż strona pozwana zatrzymała określoną w umowie część wynagrodzenia na zabezpieczenie roszczeń z tytułu rękojmi i gwarancji znajduje oparcie w zapisie pkt 15.1 umowy, który kategorycznie stwierdzał, że inwestor zatrzyma z każdej faktury wystawionej przez wykonawcę kwotę w wysokości 5% jej wartości netto, łącznie ze wszystkich faktur do kwoty 159 250 zł. Jest to swoisty rodzaj domniemania faktycznego, że strona pozwana zatrzymała część wynagrodzenia. Skoro pozwana spółka zaprzecza tej okoliczności, to powinna była przedstawić stosowne dowody potwierdzające wypłatę na rzecz powoda wynagrodzenia ustalonego umową z dnia 26 sierpnia 2005 r. w pełnej wysokości.

Z powyższych względów, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty postępowania kasacyjnego składa się wynagrodzenie

za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 13 ust. 4 pkt 1 w zw. z § 5 i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, j.t. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm. w zw. z § 21 i 23 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. poz. 1800, ze zm.).

aj

R. G.